

Sygn. akt V ACa 563/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku V Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Anna Daniszewska

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2021 r. w Gdańsku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa N. J.

przeciwko Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w B., Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu B., Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z dnia 18 maja 2021 r., sygn. akt I C 358/19

I. oddała apelację,

II. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

III. przyznaje ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bydgoszczy na rzecz adwokat M. S. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych, w tym należną stawkę podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Anna Daniszewska

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt V ACa 563/21

UZASADNIENIE

Powód N. J. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Aresztu Śledczego w B., Zakładu Karnego B., Zakładu Karnego w K. kwoty 85.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz odszkodowania za „przebywanie w fatalnych warunkach łamiących prawa człowieka” w pozwanych jednostkach penitencjarnych.

W odpowiedzi na pozew pozwany zastępowany przez Prokuratorię Generalną RP wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 18 maja 2021 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy:

1. umorzył postępowanie w zakresie rozszerzonego przez powoda powództwa pismem z dnia 19 lutego 2019 r.;
2. w pozostałym zakresie powództwo oddalił;
3. zasądził od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Bydgoszczy na rzecz adw. M. S. kwotę 120 zł powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług w kwocie 23 % tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu;
4. zasądził od powoda na rzecz Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
5. kosztami sądowymi, od których zwolniony był powód obciążył Skarb Państwa.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Powód odbywał karę **w Zakładzie Karnym B.** w następujących terminach:

1. od dnia 31 lipca 2014 r. do dnia 27 sierpnia 2014 r.;
2. od dnia 4 września 2014 r. do dnia 18 września 2014 r.;
3. od dnia 9 października 2014 r. do dnia 13 października 2014 r.;
4. od dnia 6 listopada 2014 r. do dnia 3 marca 2015 r.;
5. od dnia 9 marca 2015 r. do dnia 17 czerwca 2015 r.;
6. od dnia 2 marca 2017 r. do dnia 1 września 2017 r.;
7. od dnia 13 grudnia 2018 r. do dnia 31 maja 2019 r.

Przebywał także w Areszcie Śledczym w B. w następujących terminach:

1. od dnia 2 lipca 2014 r. do dnia 14 lipca 2014 r.;
2. od dnia 27 sierpnia 2014 r. do dnia 4 września 2014 r.;
3. od dnia 18 września 2014 r. do dnia 9 października 2014 r.;
4. od dnia 14 października 2014 r. do dnia 6 listopada 2014 r.;
5. od dnia 3 marca 2015 r. do dnia 9 marca 2015 r.;
6. od dnia 15 października 2016 r. do dnia 25 października 2016 r.;
7. od dnia 5 grudnia 2018 r. do dnia 13 grudnia 2018 r.

W Zakładzie Karnym w K. powód przebywał od dnia 25 października 2016 r. do dnia 12 stycznia 2017 r.

Na terenie Aresztu Śledczego w B. wszystkie prawa powoda określone w Kodeksie karnym wykonawczym oraz przepisach wykonawczych były respektowane. Prowadzone były programy resocjalizacyjne mające służyć społecznej readaptacji skazanych oraz kursy zawodowe mające pomóc osadzonym odnaleźć się na rynku pracy po zwolnieniu. Cele mieszkalne są 4 i 5-osobowe po remontach, wszystkie wyposażone w okna i wyciągi. Od dnia 6 grudnia 2009 r. w

Areszcie Śledczym w B. przeludnienie nie występuje, powód przez cały okres osadzenia miał zapewnioną minimalną normę powierzchni na jednego osadzonego wskazaną w art. 110 k.k.w.

W jednostce prowadzi się także zajęcia kulturalno-oświatowe, w ramach których organizuje się wyjścia poza teren Aresztu Śledczego. Na terenie Oddziału Zewnętrznego w B. działa Klub (...), w ramach którego organizowane są wyjścia na zewnątrz związane z aktywnością sportową. W oddziale tym znaczna część skazanych korzysta z systemu przepustkowego.

Wizytacja wybranych cel mieszkalnych i innych pomieszczeń Aresztu Śledczego w B. przeprowadzona w dniach 12 i 13 kwietnia 2018 r. doprowadziła do wniosku, iż w jednostce tej przestrzegane są prawa skazanych w zakresie warunków bytowych, opieki medycznej, sfery kulturalno-oświatowej, pozostałych praw i obowiązków. Ponadto wizytacja wykazała, że prace remontowe znacznie podnoszą standard pomieszczeń mieszkalnych.

W czasie pobytu w Zakładzie Karnym B. powód przebywał w celach, gdzie powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego nie była mniejsza niż 3 m⁽²⁾.

Oświetlenie w celach mieszkalnych było zgodne z normami. Osadzeni w wyznaczone dni mają możliwość odbycia ciepłej kąpieli w łaźni. Całodobowo dostarczana jest także do cel bieżąca woda. Osadzonym zapewnia się właściwe warunki bytowe i odpowiedni sprzęt kwaterunkowy, zgodny z obowiązującymi normami prawnymi. Jadłospisy uwzględniają dzienną zawartość składników odżywczych tj. białka, tłuszcze, węglowodany. Nie odnotowano zarzutów powoda co do gramatury posiłku i jego ważenia przy udziale osadzonego. Łaźnie wyposażone są zgodnie z normami, a kontrole przeprowadzane przez inspektorów Powiatowej Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej w B. nie wnosiły do nich zastrzeżeń, także w zakresie mat antypoślizgowych. Powód miał możliwość korzystania ze świetlicy.

Powód w czasie pobytu był odwiedzany 3-krotnie, m.in. przez konkubinę, kuzyna, narzeczonego siostry oraz babcię. Powód nie zgłaszał do Kierownika Działu Ochrony problemów w kwestii zbyt długiego oczekiwania odwiedzających go.

Powodowi w okresach od dnia 2 lipca 2014 r. do dnia 17 czerwca 2015 r. oraz od dnia 2 marca 2017 r. do dnia 1 września 2017 r. nie proponowano zatrudnienia z uwagi na liczne wnioski o wymierzenie mu kary dyscyplinarnej, co wskazywało, iż jego postawa nie daje gwarancji właściwego wywiązywania się z obowiązków pracowniczych. W dniu 28 lutego 2019 r. zaproponowano powodowi pracę w charakterze pracownika fizycznego. Powód odmówił jej podjęcia powołując się na przynależność do podkultury przestępczej. Stwierdził - „na wolności nie pracowałem, a tutaj będę pracował? Na pewno nie podejmę pracy w więzieniu”.

Pozwany zapewnił powodowi opiekę medyczną, w tym stały dostęp do lekarzy ogólnych oraz specjalistów. Powód był wielokrotnie poddawany konsultacjom (urologiczna, chirurgiczna, neurologiczna, okulistyczna, stomatologiczna, psychiatryczna) oraz otrzymywał leki adekwatne do zgłaszanych schorzeń.

W budynkach Zakładu Karnego B. okresowo przeprowadza się kontrolę stanu technicznego przewodów kominowych.

Podczas pobytu w Zakładzie Karnym w K. powód nie przebywał w celi przeludnionej. Miał możliwość ciepłej kąpieli raz, a obecnie 3 razy w tygodniu. W celi jest bieżąca woda z możliwością podgrzania jej przez osadzonego. Wyposażenie cel jest zgodne z obowiązującymi normami.

W ramach umowy z dnia 31 marca 2016 r. między przedmiotową jednostką a Zakładem Dezynfekcji, (...) wykonywane są: monitoring urządzeń, pomieszczeń i terenu – raz na kwartał, wymiana środka deratyzacyjnego – raz na kwartał; profilaktyczna deratyzacja kanałów, węzłów, studzienek - dwa razy w roku; likwidacja żywych i padłych gryzoni, wymiana wystawionych detektorów owadów - kuchnia, pomieszczenia pomocnicze, magazyny żywnościowe, mundurowe, depozytów, stołówka w Oddziale Zewnętrznym - raz na kwartał; kontrola lamp owadobójczych, w ramach potrzeb wymiana lepów i świetlówek.

Wobec powoda wnioskowano o zastosowanie art. 164 § 1 k.k.w. celem przygotowania do readaptacji społecznej.

Stan zdrowia powoda w czasie pobytu w pozwanych jednostkach nie pogorszył się.

Pozwem z dnia 3 maja 2017 r. powód wniósł pozew o zapłatę tytułem zadośćuczynienia za warunki, w jakich odbywał karę pozbawienia wolności przeciwko Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w B. i Zakładowi Karnemu B..

Postanowieniem z dnia 20 lutego 2018 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy zawiesił postępowanie w sprawie z powodu braku stawienia powoda prawidłowo wezwanego na termin rozprawy.

Postanowieniem z dnia 8 marca 2019 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy podjął zawieszony postępowanie i je umorzył.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, a także dowodów dopuszczonych z akt I C 4200/17 i I C 3464/14 w postaci dokumentów, które nie budziły wątpliwości Sądu, nie były też kwestionowane przez żadną ze stron pod względem ich autentyczności, jak i prawdziwości zawartych w nich informacji.

Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły także zeznania świadków I. M. i T. N., które były spójne i logiczne, a przede wszystkim korespondowały z materiałem dowodowym zebrany w sprawie.

Sąd Okręgowy dał wiarę powodowi jedynie w zakresie tego, że stan jego zdrowia podczas pobytu w jednostkach penitencjarnych nie uległ pogorszeniu. Oceny takiej Sąd meriti dokonał, gdyż z żadnego innego dowodu nie wynikało, aby stan zdrowia powoda się pogorszył. W pozostałym zakresie zeznania powoda zostały uznane za całkowicie niewiarygodne, zwłaszcza w konfrontacji z dokumentacją przedłożoną przez stronę pozwaną i zeznaniami świadków.

Na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd I instancji pominął wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza internisty, gdyż służył on wykazaniu faktu bezspornego. Miał on być przeprowadzony na okoliczność pogorszenia stanu zdrowia powoda, a do takowego nie doszło, co powód potwierdził w swoich zeznaniach.

Sąd Okręgowy ocenił zasadność podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia. Powołując się na dyspozycję art. 442⁽¹⁾ § 1 k.c. - zgodnie z którym - roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę - Sąd I instancji zważył, że podniesiony w toku procesu zarzut przedawnienia roszczenia powoda nie jest zasadny. Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 25 lutego 2019 r. Jednakże, powód już pozwem z dnia 3 maja 2017 r. (data wpływu 5 maja 2017 r.) wniósł pozew o zapłatę zadośćuczynienia za warunki, w jakich odbywał karę pozbawienia wolności przeciwko Skarbowi Państwa- Aresztowi Śledczemu w B. i Zakładowi Karnemu B., co stanowiło niewątpliwie przerwę biegu terminu przedawnienia. Postępowanie to zostało umorzone w dniu 8 marca 2019r. zatem przedawnienie roszczeń powoda w niniejszej sprawie nie nastąpiło.

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa kwoty 85.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz odszkodowania za złe warunki w Zakładzie Karnym B., Zakładzie Karnym w K. i Areszcie Śledczym w B., w których odbywał karę pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy wskazał, iż stosownie do art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Odpowiedzialność deliktowa Skarbu Państwa, oparta na art. 417 k.c. powstaje wówczas, gdy spełnione są łącznie jej trzy ustawowe przesłanki: bezprawność działania lub zaniechania sprawcy, szkoda oraz normalny związek przyczynowy między bezprawnym zachowaniem sprawcy a szkodą (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2012 r. II CSK 648/11, Lex nr 1215614).

Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z treścią przepisu art. 445 k.c. sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Podstawowym celem zadośćuczynienia jest

wynagrodzenie doznanej krzywdy i ma ono na celu poprawienie stanu psychicznego poszkodowanego przez poprawę jego sytuacji majątkowej. Przewidziane w art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę ma na celu naprawienie - przez rekompensatę pieniężną - szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. W ten sposób ujawnia się aprobowany w orzecznictwie kompensacyjny charakter zadośćuczynienia pieniężnego (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r. I CK 131/2003 oraz z dnia 27 lutego 2004 r. V CK 282/2003).

Natomiast zgodnie z treścią art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Jak zważył Sąd Okręgowy, zasady zawarte w art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał. Jak zaznaczono, nie jest rzeczą sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią niewskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96).

Sytuacja prawna osób pozbawionych wolności uregulowana jest zaś w sposób ogólny w ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. z 2021 r. poz. 53 tj.), a w szczególności w art. 110. Zasadą jest, że powierzchnia w celi mieszkalnej przypadająca na skazanego wynosi nie mniej niż 3 m². Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy, zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy (art. 110 § 1 i 2 k.k.w.). Realizacja spoczywających na administracji zakładu karnego obowiązków w zakresie organizowania miejsc, w których przebywają osoby pozbawione wolności należy do działań władczych państwa i mieści się w pojęciu wykonywania zadań z zakresu władzy publicznej. Ocena, czy obowiązki te zostały zrealizowane, winna być dokonana z uwzględnieniem uprawnień skazanego, szczegółowo uregulowanych przepisach ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy, a także z uwzględnieniem treści przepisów wykonawczych: Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności oraz Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 grudnia 2016 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych.

W ocenie Sądu I instancji, postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie nie wykazało, aby twierdzenia powoda zostały w jakikolwiek sposób uprawdopodobnione. Zgłaszane przez powoda zarzuty nie zostały poparte przez niego żadnymi dowodami. Jednocześnie pozwany przedstawił szereg dokumentów zarówno kontrolnych, jak i służbowych, z których wynikało, iż w pozwanych jednostkach penitencjarnych warunki odbywania przez osadzonych kary pozbawienia wolności odpowiadają przepisany normom. W szczególności bezzasadne okazały się zarzuty o przeludnieniu w celach, braku ciepłej wody, zaniżonych normach żywnościowych.

Sąd Okręgowy wskazał także na orzecznictwo, zgodnie z którym w świetle powszechnie przyjętych kryteriów i poglądów, akceptowanych przez społeczeństwo, nie narusza godności skazanego pobyt w celi zagrzybionej, wymagającej remontu i nie odpowiadającej standardom estetycznym i użytkowym, jeżeli stanowi krótkotrwały, incydentalny epizod, wynikający z ogólnej trudnej sytuacji materialnej zakładów karnych, dotyczącej większości osób odbywających karę pozbawienia wolności, nie zaś z chęci poniżenia czy upokorzenia skazanego. W podobnych warunkach mieszka także część społeczeństwa (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 1 października 2012 r., I ACa 337/12).

Sąd I instancji uznał za nieuzasadnione zarzuty dotyczące stanu technicznego cel mieszkalnych. Powód uważał, że przebywał w zbyt ciemnych, źle oświetlonych celach, w których okna były przysłonięte tzw. blindami, co z kolei powodowało ograniczenie w dostępie światła naturalnego. Sąd meriti podkreślił, że zastosowane w oknach cel mieszkalnych kraty oraz tzw. blindy są częścią dozwolonych przez prawo elementów zabezpieczeń techniczno-ochronnych, zgodnych z przepisami Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2003 r. w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych służby więziennej. Takie zabezpieczenia były i są prawnie dopuszczalne i uzasadnione nawet, jeśli rzeczywiście wskutek ich zamontowania dostęp światła naturalnego jest ograniczony.

Odnosząc się do zarzutu powoda dotyczącego braku ciepłej wody w celach mieszkalnych, Sąd Okręgowy wskazał, iż był on pozbawiony racjonalnego uzasadnienia. Prawo regulujące warunki osadzenia skazanych nie przewiduje obowiązku doprowadzenia ciepłej wody do cel mieszkalnych. Osadzony ma prawo do kąpieli w ciepłej wodzie co najmniej raz w tygodniu.

Nie było również podstaw do uwzględnienia zarzutów powoda w zakresie sprawowania niewłaściwej opieki medycznej przez pozwanego. Pozwany zapewnił powodowi opiekę medyczną, w tym stały dostęp do lekarzy ogólnych oraz specjalistów. W trakcie pobytu w pozwanych jednostkach penitencjarnych powód był wielokrotnie poddawany konsultacjom (urologiczna, chirurgiczna, neurologiczna, okulistyczna, stomatologiczna, psychiatryczna) oraz otrzymywał leki adekwatne do zgłaszanych schorzeń.

W przedmiotowej sprawie obowiązek wykazania wystąpienia przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa spoczywał na powodzie. W ocenie Sądu I instancji, powód temu obowiązkowi nie sprostał i nie wykazał przesłanek aktualizujących odpowiedzialność Skarbu Państwa. Sąd Okręgowy miał także na uwadze okoliczność, że odbywanie kary pozbawienia wolności jest z istoty swej związane z dolegliwościami typowymi dla izolacji. Prawomocnie orzeczona kara bezwzględnego pozbawienia wolności, jak i warunki jej odbywania są naturalną konsekwencją przestępczej przeszłości skazanego i stanowią element polityki karnej w postaci prewencji indywidualnej. Odbywanie kary pozbawienia wolności jest w sposób immanentny związane z licznymi ograniczeniami i niedogodnościami, a obowiązkiem Skarbu Państwa, jako podmiotu odpowiedzialnego w ramach tak zwanego imperium za realizację polityki penitencjarnej jest jedynie zapewnienie osadzonym ustawowo określonych standardów.

Podnoszone przez powoda zarzuty o złym stanie psychicznym związanym z odbywaniem kary pozbawienia wolności są całkowicie bezzasadne. Sąd meriti podkreślił, iż to nie od woli osoby skazanej zależy, w jakich warunkach odbywa karę pozbawienia wolności. Każdemu, kto dopuszcza się naruszenia porządku prawnego obowiązującego w państwie powinno być wiadomym, że w ramach obowiązujących przepisów prawa dopuszczalne są w trakcie odbywania kary określone działania, które ze swej istoty dotyczą dóbr osobistych człowieka, takich jak wolność, cześć czy godność. Przykładem takiego działania jest ograniczenie uprawnień skazanego co do możliwości swobodnego dysponowania określonymi przedmiotami, swobody wyboru miejsca pobytu, czy też współosadzonych. Są to jednak działania prawnie dopuszczalne, a więc jeżeli nie wykraczają poza granice działania w ramach porządku prawnego, to nie są bezprawne i nie prowadzą do powstania roszczeń zmierzających do ochrony dóbr osobistych. Powód, jak każda osoba pozbawiona wolności i przebywająca w zakładzie karnym, podlegał ścisłym rygorom przewidzianym w regulaminie, do których zobowiązany był stosować się i które w istotnym stopniu ograniczały mu swobodę zachowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 maja 2020 r., I ACa 226/20).

Niewątpliwe warunki panujące w miejscu izolacji, jakim jest areszt czy więzienie nie służą wyciszeniu, czy wypoczynkowi psychicznemu. Wręcz przeciwnie, doświadczenie stresu towarzyszące odbywaniu kary pozbawienia wolności może negatywnie wpływać na więźnia. Nie przesądza o tym, że stan zdrowia psychicznego powoda związany był z niezgodnym z prawem działaniem jednostek penitencjarnych, w których przebywał. Przeczą temu także inne dowody zebrane w sprawie, z których wynika, że powód nigdy oficjalnie nie skarżył się na niewłaściwe traktowanie, warunki odbywania kary, czy też brak właściwej opieki medycznej.

Zdaniem Sądu I instancji, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwalał na ustalenie, że pozwany w każdym Zakładzie Karnym zapewnił powodowi warunki odbywania kary pozbawienia wolności zgodne z prawem. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, aby odbywanie kary pozbawienia wolności w zakresie warunków bytowych towarzyszących izolacji penitencjarnej, wywołało u powoda negatywne skutki zdrowotne, fizyczne bądź psychiczne powodujące poczucie krzywdy, inne niż wynikająca z samego faktu pozbawienia wolności i związanej z tym izolacji od świata zewnętrznego, ograniczenia swobody i wolnej woli decydowania o samym sobie.

Mając na względzie zasady panujące w podobnych jednostkach Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że większość okoliczności przytoczonych przez powoda podyktowana była jego subiektywnymi odczuciami i przekonaniem, nieznanymi jednak odzwierciedlenia w stanie faktycznym. Stąd Sąd I instancji na podstawie art. 417 § 1 k.c. a contrario oddalił powództwo, zasądził od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Bydgoszczy na rzecz adw. M. S. kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu oraz zasądził od powoda na rzecz Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od tego wyroku wywiódł powód, zaskarżając go w części, tj. w punktach 2 i 4.

Skarżący zarzucił wyrokowi:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 24 k.c., poprzez jego błędną wykładnię na gruncie przedmiotowej sprawy i przyjęcie, iż warunki w jakich przebywał w pozwanych jednostkach nie naruszały jego dóbr osobistych, podczas gdy warunki te naruszały godność powoda;
2. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny zebranych dowodów, przejawiające się w tym, iż w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego, zasadami wiedzy i logiki ocenił wiarygodność zeznań złożonych przez powoda, a także nie rozważył wszechstronnie materiału dowodowego interpretując wszystkie okoliczności wyłącznie na niekorzyść powoda;
3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym poprzez błędne uznanie, że powód nie doznał krzywd, pomimo konieczności bytowania w bardzo złych warunków socjalnych, wśród robactwa, miał zapewnioną odpowiednią opiekę medyczną w sytuacji, gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwala na wyprowadzenie ww. twierdzeń.

Skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 85.000 zł, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie - w sytuacji oddalenia apelacji - wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, oświadczając, iż koszty te nie zostały przez nikogo uiszczone całości, ani w części.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, iż Sąd drugiej instancji w systemie apelacyjnym jest instancją merytoryczną, co oznacza, że Sąd ten ma obowiązek poczynić własne ustalenia faktyczne i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000 r., III CKN 812/98, OSNC z 2000 r., Nr 10, poz. 193). Sąd drugiej instancji może ponownie przeprowadzić dowody przeprowadzone w pierwszej instancji, może również podzielić ustalenia sądu pierwszej instancji i przyjąć je za podstawę własnego orzeczenia. Może także

przeprowadzić nowe dowody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2000 r., II UKN 385/99, OSNP z 2001 r., nr 15, poz. 493).

Sąd drugiej instancji rozpoznając sprawę na skutek apelacji, nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, jednakże nie może z urzędu wziąć pod rozwagę uchybień przepisom prawa procesowego nieobjętych zarzutami apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2011 r. w sprawie I UK 357/10, uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, mająca moc zasady prawnej z 31 stycznia 2008 r. w sprawie III CZP 49/07).

Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje i podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i czyni je także podstawą własnego rozstrzygnięcia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny i ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, za niezasadny uznać należy zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, przejawiające się w tym, iż w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego, zasadami wiedzy i logiki Sąd meriti ocenił wiarygodność zeznań złożonych przez powoda, a także nie rozważył wszechstronnie materiału dowodowego interpretując wszystkie okoliczności wyłącznie na niekorzyść powoda.

Jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005 r., III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r., III CK 245/04, LEX nr 174185), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008 r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

Takiego działania skarżącego zabrakło w rozpoznawanej sprawie. Skarżący nawet nie wskazał, które jego zeznania zostały nieprawidłowo ocenione przez Sąd Okręgowy. W opinii Sądu Apelacyjnego, skarżący całkowicie niezasadnie podnosi zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w sposób wskazany w apelacji.

Nietrafny pozostaje również zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym poprzez błędne uznanie, że powód nie doznał krzywd, pomimo konieczności bytowania w bardzo złych warunków socjalnych, wśród robactwa i że miał zapewnioną odpowiednią opiekę medyczną.

Powód ograniczył swoją inicjatywę dowodową do zaoferowania jedynie dowodu z własnych zeznań. W świetle bogatego materiału dowodowego przedstawionego przez pozwanego należy uznać dowód z przesłuchania powoda za niewystarczający.

W przedmiotowej sprawie obowiązek wykazania wystąpienia przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa spoczywał na powodzie. Powód temu obowiązkowi nie sprostał i nie wykazał przesłanek aktualizujących odpowiedzialność Skarbu Państwa.

Całkowicie bezzasadny pozostaje również zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego - art. 24 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, iż warunki w jakich skarżący przebywał w pozwanych jednostkach nie naruszały jego dóbr osobistych.

W myśl art. 23 i 24 k.c. każdej osobie fizycznej służy ochrona jej dóbr osobistych. Naruszenia dobra osobistego rozumianego jako prawa podmiotowego osoby fizycznej dopuszcza się każdy, kto w takie dobro chronione konkretną normą prawa lub zasadami współżycia społecznego godzi w sposób bezprawny. Z przepisu art. 24 k.c. wynika domniemanie bezprawności, a zatem na pokrzywdzonym ciąży jedynie obowiązek wykazania naruszenia, bądź zagrożenia konkretnego dobra osobistego, zaś sprawca by uwolnić się od odpowiedzialności musi wykazać okoliczności wyłączające bezprawność swojego zachowania. Musi zatem wykazać, że jego zachowanie mieściło się w ramach obowiązującego porządku prawnego oraz zasad współżycia społecznego.

Skarżący, uzasadniając swoje roszczenie podniósł, iż pozwany naruszył jego dobra osobiste tj. godność, dobre imię oraz cześć, a naruszenie to przejawiało się w przebywaniu przez powoda w jednostkach penitencjarnych, w których panujące warunki szczegółowo wymienione w pozwie były niegodne, upadające i łamały prawa człowieka z uwagi na fakt, że odbiegały od standardów europejskich.

Sąd Najwyższy wyjaśnił (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 1997r., I CKN 22/97), że o tym, czy naruszenie dobra osobistego zostało istotnie dokonane, decyduje obiektywna ocena konkretnych okoliczności faktycznych, nie zaś subiektywne odczucie osoby zainteresowanej. Do takiej konstatacji prowadzi też brzmienie art. 24 § 1 zd. 1 k.c., w myśl którego ten, czyje dobro osobiste zostało zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania chyba, że nie jest ono bezprawne. O bezprawności zaś może być mowa wtedy, kiedy to cudze działanie narusza ustanowione konkretne nakazy i zakazy.

W orzecznictwie przeważa pogląd, iż przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, także takiego jakim jest godność człowieka, przyjmować należy koncepcję obiektywną naruszenia dobra osobistego, ustaloną w płaszczyźnie konkretnego stanu faktycznego, po przeanalizowaniu, czy dane zachowanie, biorąc pod uwagę przeciętne reakcje ludzkie mogło obiektywnie stać się podstawą do negatywnych odczuć po stronie pokrzywdzonego. Nie można jednocześnie całkowicie wykluczyć subiektywnego odczucia osoby żądającej ochrony prawnej, zależy to jednak od istoty zdarzenia, na które powołuje się osoba uważająca, że jej dobra osobiste zostały naruszone.

W zakresie żądania zadośćuczynienia przepis art. 24 § 1 zdanie trzecie odsyła do przepisów kodeksu cywilnego. Takie ujęcie pozwala na stwierdzenie, iż przepis ten nie stanowi podstawy normatywnej dla zasądzenia zadośćuczynienia w każdym wypadku bezprawnego naruszenia dóbr osobistych, lecz odsyła do przepisów szczególnych, które przewidują ten środek. Zadośćuczynienie przyznane może być tylko w wypadkach wskazanych w ustawie. Takim przepisem jest przepis art. 448 k.c., który daje podstawę do zasądzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na zasadach przewidzianych w przepisach o odpowiedzialności deliktowej. Jeżeli chodzi o przesłanki odpowiedzialności na podstawie art. 448 k.c., to bezsporne jest, że należy do nich zaliczyć naruszenie dobra osobistego powodujące szkodę

niemajątkową oraz związek przyczynowy między tym czynem a szkodą niemajątkową spowodowaną naruszeniem dobra osobistego.

Na temat bezprawności działania Sąd Najwyższy wypowiedział się w sposób bardziej ogólny w wyroku z 19 października 1989 r., II CR 419/89, wyjaśniając, że za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je, oraz że „do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się: 1) działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, 2) wykonywanie prawa podmiotowego, 3) zgodę pokrzywdzonego (ale z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach) oraz 4) działanie w obronie uzasadnionego interesu”.

Przepis art. 77 ust 1 Konstytucji RP stanowi, że każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. Przepis art. 417 k.c. przewiduje odpowiedzialność odszkodowawczą za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, zdefiniowanym jako „niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej”. Stanowi więc on ogólną podstawę odpowiedzialności władz publicznych za ich władcze działania, która nie znajduje zastosowania lub znajduje ograniczone zastosowanie tylko wówczas, gdy ustawodawca odrębnym unormowaniem określa konsekwencje niektórych działań organów władz publicznych.

Dla określenia odpowiedzialności odszkodowawczej władz publicznych, obok zdarzenia sprawczego, konieczne jest ustalenie pozostałych przesłanek odpowiedzialności deliktowej, a więc szkody i związku przyczynowego. Przepis art. 417 k.c. nie zawiera w tej kwestii żadnej regulacji, a tym samym znajdują zastosowanie ogólne reguły dotyczące kompensaty szkody w mieniu (majątkowej) i na osobie (majątkowej i niemajątkowej) oraz koncepcji związku przyczynowego – w szczególności ujęte w przepisach art. 361 k.c., art. 444 - 448 k.c. (por. wyrok TK z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00, OTK 2001, nr 8, poz. 256; wyrok TK z dnia 23 września 2003 r., K 20/02, OTK-A 2003, nr 7, poz. 76, oraz wyrok SN z dnia 7 listopada 2013 r., V CSK 519/12, LEX nr 1391709).

Słusznie w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r. (III CZP 25/11, OSNC 2012, nr 2, poz. 15) stwierdzono, że chociaż wina stanowi przesłankę zastosowania przepisu art. 448 k.c., to jednak nie dotyczy sytuacji, w której oparte na nim roszczenie kierowane jest przeciwko Skarbowi Państwa na tej podstawie, że źródłem naruszenia dóbr osobistych było niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. Jeżeli więc źródłem odpowiedzialności jest szkoda pozostająca w normalnym związku przyczynowym z wykonywaniem władzy publicznej, to jest ona oparta na przesłance bezprawności..

W sprawie o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dobra osobistego w postaci prawa do godnego odbywania kary pozbawienia wolności powód winien wykazać, że odbywał karę pozbawienia wolności w określonych warunkach, zaś ciężar dowodu, iż warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i na skutek tych warunków nie doszło do naruszenia dóbr osobistych spoczywa na pozwanym (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 stycznia 2015 r., V ACa 492/14).

W niniejszej sprawie powód wskazywał, że naruszone zostało jego dobro osobiste, w szczególności zdrowie, godność – tj. prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności (warunki panujące w celach, brak ciepłej wody, brak zajęć kulturalnych, dostępu do literatury, długie oczekiwanie na wizyty lekarskie, zbyt małe cele, zbyt małe porcje żywnościowe, grzyb i szron na ścianach, zimne obiady, niesmaczne jedzenie, brak ogrzewania zimą). Powód winien był zatem wykazać, że wymienione w pozwie uchybienia rzeczywiście miały miejsce.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, powód temu obowiązkowi nie sprostał. Powód nie wykazał bowiem, że działanie pozwanych doprowadziło do naruszenia jego dobra osobistego, jakim jest zdrowie czy godność osobista.

Za gołosłowną polemikę, niepopartą żadnymi dowodami Sąd Apelacyjny uznał zarzuty skarżącego odnoszące się do wadliwości ustaleń Sądu meriti w zakresie warunków bytowych panujących w celach, w jakich przebywał. Brak jest podstaw do kwestionowania treści wynikających z protokołu wizytacji AŚ w B. przeprowadzonej przez sędziego

penitencjarnego, która to wizytacja nie doprowadziła do konieczności przedstawienia wniosków pokontrolnych (k. 51-54) systematycznych przeglądów stanu technicznego przewodów kominowych (k. 68-80, k. 199-200v, k. 234-237) w jednostkach, w których przebywał powód, protokołów z pomiaru natężenia oświetlenia (k. 81-90, k. 196-198v, 228-233), okresowego przeprowadzania deratyzacji, dezynfekcji i dezynsekcji, planu zajęć świetlicowych (k. 115-116), czy zestawienia korzystania przez powoda z opieki lekarzy specjalistów (k.117).

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że warunki w zakresie oświetlenia, wentylacji, wyposażenia w niezbędne urządzenia i sprzęty były wystarczające i zgodne z obowiązującymi przepisami. Skarżący natomiast, poza własnym przesłuchaniem w charakterze strony, nie zaoferował żadnego innego dowodu, chociażby z zeznań współosadzonych.

Za gołosłowne uznać należy zarzuty powoda co do wadliwego, w jego ocenie, liczenia powierzchni cel, w których przebywał w okresie objętym sporem. Materiał dowodowy nie wskazuje bowiem na jakiegokolwiek naruszenia obowiązujących przepisów w zakresie powierzchni cel. Z dokumentów przedstawionych przez pozwanego wynika, że cele, w których powód przebywał posiadały powierzchnię w przeliczeniu na jednego skazanego nie mniejsze niż 3 m² na osobę. Wadliwości w tym zakresie nie stwierdziły także kontrole.

Prawidłowo również stwierdził Sąd pierwszej instancji, że powód nie wykazał, iż doszło do naruszenia jego godności osobistej przez osadzenie go w warunkach stanowiących nieludzkie i poniżające traktowanie, skoro przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że powód nie przebywał w warunkach przeludnienia, warunki bytowe w celach, w których przebywał były odpowiednie, a powód miał zapewnioną opiekę medyczną, w tym specjalistyczną.

Powód nie wykazał skutecznie w ramach postępowania dowodowego, aby w Areszcie Śledczym w B. przebywał w przeludnionych celach. Jeżeli nawet w kąciку sanitarnym występowała pleśń, to w razie potrzeby były przeprowadzane remonty, a ponadto nie odnotowano skarg, ani informacji dotyczących tej kwestii. Podobnie było z brakiem odpowiedniego ogrzewania i wilgocą. Nie zgłaszano także problemów związanych z robactwem, czy pluskwami w łazienkach.

Oświetlenie było zgodne z normami w tym zakresie, a przeciwnych okoliczności powód nie wykazał. Powód przyznał, że w momencie pogorszenia wzroku odbył wizytę u lekarza okulisty. Ewentualne oczekiwanie na wizytę lekarską nie jest w Polsce niczym nadzwyczajnym. Obecnie oczekuje się na wizytę nawet u lekarzy świadczących usługi komercyjnie. Pacjenci, którzy nie przebywają w zakładach karnych oczekują na wizyty lekarskie nawet po kilka lat.

Powód nie tylko nie wykazał, aby zaistniały wskazywane przez niego zaniedbania w jednostkach penitencjarnych, w których przebywał, ale także aby doszło do pogorszenia jego stanu zdrowia. Nie wykazał, aby odbywał karę pozbawienia wolności w takich warunkach, które naruszyły jego dobra osobiste jak godność czy zdrowie.

Należy też mieć na względzie fakt, że ocena czy doszło do naruszenia dobra osobistego wymaga odniesienia do kryteriów obiektywnych, a nie do subiektywnych odczuć powoda.

W prawie polskim nie ma ustawowej definicji dobra osobistego, a z konstrukcji art. 23 i 24 k.c. wynika, iż przedmiotem ochrony są wszelkie dobra osobiste, których liczba jest nieograniczona, gdyż w miarę zmieniających się w świadomości społecznej ocen wartościujących, ustalenia wyczerpującego katalogu dóbr osobistych nie byłoby ani możliwe, ani pożądane. W konsekwencji, orzecznictwu i nauce pozostawiono rozstrzygnięcie o tym, czy i kiedy mamy do czynienia z dobrem osobistym, które podlega ochronie prawa. Początkowo definiowano dobra osobiste jako indywidualne wartości świata uczuć i życia psychicznego człowieka. Później nastąpiło rozwinięcie i uściślenie tych definicji przez wskazanie, że indywidualne wartości o tyle tylko stanowią prawem chronione dobra osobiste, o ile odpowiadają obiektywnym kryteriom, a nie tylko subiektywnym odczuciom osoby żądającej ochrony prawnej. Tym obiektywnym kryterium i punktem odniesienia weryfikującym subiektywne przekonanie, przyjmujące określoną wartość za dobra osobiste, powinna być wyrażana przez społeczeństwo (lub jego zdecydowaną większość) opinia o tym, czy konkretna wartość zasługuje na uznanie jej za prawem chronione dobro osobiste (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2004 r., I CK 484/03). W ujawnionych okolicznościach niniejszej sprawy, obiektywnie je postrzegając nie sposób

uznać, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci zdrowia lub prawa do godnego odbywania kary pozbawienia wolności. Powód nie udowodnił prawdziwości pozostałych faktów, na które powoływał się w pozwie.

Niezależnie od powyższych okoliczności, w tym dotyczących braku podjęcia przez powoda właściwej inicjatywy dowodowej, należy mieć na względzie fakt, że ponieważ celem przyznania ochrony w formie majątkowej jest zrekompensowanie i złagodzenie doznanej krzywdy moralnej – dlatego judykatura przyjmuje, że znikomość ujemnych następstw może być podstawą oddalenia powództwa o przyznanie zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 lipca 2008 r., I ACa 1150/06, OSAW 2008, nr 4, poz. 110).

Podkreślić także należy, że skoro osoby pozbawione wolności mogą domagać się w odpowiednim postępowaniu zapewnienia im godziwych warunków wykonywania kary pozbawienia wolności, to w sprawie o naruszenie ich dóbr osobistych nie mogą powoływać się na te okoliczności, które mogły stanowić podstawę skarg i wniosków kierowanych do odpowiednich organów na podstawie przepisów k.k.w. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2012 r. IV CSK 276/11).

Nie może budzić wątpliwości, że każdy pobyt w areszcie śledczym, czy zakładzie karnym wiąże się z naturalnymi dolegliwościami w postaci pogorszenia standardu życia, ale co do zasady obejmuje to zwykle następstwa przymusowej izolacji, a nie zezwolenie na naruszanie innych uprawnień osoby, wobec której stosowana jest wskazana represja. Wskazać trzeba, iż o naruszeniu godności skazanego można mówić, gdy cierpienia i upokorzenie przekraczają konieczny element cierpienia wpisanego w odbywanie kary pozbawienia wolności, zwłaszcza przy bierności zakładu karnego, który nie dba o poprawę warunków odbywania kary. Istotną kwestią jest rozgraniczenie dolegliwości, jakie są nieuniknione i nieodłącznie związane z pobytem w placówce penitencjarnej od tych, które wykraczają poza dolegliwości związane bezpośrednio z pozbawieniem wolności, stanowią udręczenie i skutkują naruszeniem dóbr osobistych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 października 2014 r., I ACa 589/14, LEX nr 1554758).

W kontekście powyższych rozważań apelacja jako niezasadna na mocy art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie § 14 pkt 26 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 i § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2019 r., poz. 18), z uwzględnieniem treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 kwietnia 2020 r. (SK 66/19, Dz.U. z 2020 r., poz. 769), a więc przy uwzględnieniu § 8 pkt 26 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.). Analiza statusu adwokatów i radców prawnych oraz ich roli w postępowaniu, w którym występują jako podmioty powołane i zobowiązane do zastępstwa prawnego, prowadzi do uznania, że różnicowanie ich wynagrodzenia, tj. obniżenie pełnomocnikom z urzędu wynagrodzenia, które otrzymaliby, gdyby występowali w sprawie jako pełnomocnicy z wyboru, nie ma konstytucyjnego uzasadnienia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2021 r. I CSK 598/20).

Trybunał Konstytucyjny wskazał wyraźnie, że § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. poz. 1801) jest niezgodny z art. 64 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1 zd. drugie i art. 92 ust. 1 zd. pierwsze Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

SSA Anna Daniszewska

Na oryginale właściwy podpis.